

Upadek centroprawicowego rządu Słowenii

Jakub Groszkowski, Upadek centroprawicowego rządu Słowenii

27 lutego słoweński parlament wyraził wotum nieufności centroprawicowemu rządowi Janeza Janšy i powierzył misję stworzenia nowego gabinetu Alence Bratušek – liderce lewicowej Pozytywnej Słowenii, największej partii w parlamencie. Słowenia jest regularnie wymieniana wśród potencjalnych wnioskodawców o pomoc z funduszy ratunkowych strefy euro w związku z kryzysem w zdominowanym przez państwo sektorze bankowym. Pod koniec ubiegłego roku poziom złych długów szacowany był na 7 mld euro, co stanowi równowartość 20% PKB. Wyzwaniem dla rządu jest też spowolnienie gospodarcze (spadek PKB o 2,3% w 2012 roku, spodziewane -2% w 2013 roku) oraz rosnące bezrobocie (9,6% w czwartym kwartale 2012). Bezpośrednią przyczyną upadku rządu Janšy było ogłoszenie raportu komisji antykorupcyjnej, z którego wynikało, że deklaracja majątkowa premiera znacząco odbiega od stanu jego konta. Mimo presji koalicjantów Janša nie zgodził się na dymisję, utrzymując, że zarzuty nie są poparte silnymi dowodami, co doprowadziło do rozpadu centroprawicowego gabinetu.

Komentarz

- Rządzący od lutego 2012 roku gabinet Janeza Janšy podjął próbę konsolidacji finansów publicznych poprzez cięcia świadczeń społecznych i wynagrodzeń w sferze budżetowej. Jego sukcesem było przeprowadzenie długo odkładanej reformy emerytalnej i przygotowanie nowelizacji kodeksu pracy. Reformy docenione przez pracodawców i instytucje międzynarodowe zostały źle przyjęte przez silne w Słowenii związki zawodowe. Wywołane cięciami negatywne nastroje społeczne zostały dodatkowo pobudzone przez poważne afery korupcyjne.
- Zgodnie z deklaracjami Bratušek, nowy gabinet ma odejść od liberalnego kierunku polityki gospodarczej na rzecz pro wzrostowej ścieżki konsolidacji finansów. W praktyce prawdopodobnie będzie to oznaczać wolniejsze tempo zniżania deficytu sektora finansów publicznych, nowelizację ustawy budżetowej i przywrócenie części wydatków socjalnych, przy jednoczesnym wzroście podatków. Poważnym problemem zaplecza politycznego Alenki Bratušek jest jednak brak spójnej wizji polityki gospodarczej. Za zmianą premiera głosowały zarówno partie lewicowe, jak i ugrupowanie liberalne. W przypadku przyjęcia zbyt lewicowej wersji umowy koalicyjnej niewykluczone, że liberalna Lista Obywatelska pozostanie poza rządem i zadeklaruje jedynie warunkowe poparcie

niektórych jego działań. Brak stabilnej większości w parlamencie poważnie utrudni gabinetowi Bratušek przeprowadzenie koniecznych reform i może ograniczyć jego rolę do zarządzania państwem do czasu przedterminowych wyborów. Taki scenariusz skomplikuje znalezienie funduszy na spłatę 2 mld euro długu, która przypada na połowę 2013 roku.

- Zmiana słoweńskiego rządu może nieznacznie opóźnić ratyfikację chorwackiej umowy akcesyjnej przez słoweński parlament. Alenka Bratušek deklaruje wolę szybkiego porozumienia z Chorwatami, ale ratyfikację warunkuje rozwiązaniem sporu wokół depozytów obywateli chorwackich złożonych w Ljubljanskej bance w okresie wspólnej państwowości, następnie przejętych przez Nową Ljubljanską bankę (NLB) po rozpadzie Jugosławii. Mało prawdopodobne jednak, żeby to opóźnienie uniemożliwiło Chorwacji wejście do UE 1 lipca br.